

Sygn. akt I C 671/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Ewa Kocielnik

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2024 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa A. S., S. S.

przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o zapłatę i ustalenie

I. oddala powództwo,

II. ustala, że powodowie przegrali proces w 100% i pozostawia rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku.

Sygn. akt **I C 671/21**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 stycznia 2021 r. A. S. i S. S., zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wnieśli przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o:

1. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu mieszkaniowego(...) nr (...), zawartej pomiędzy powodem a pozwanym w dniu 26 czerwca 2007 r. (stwierdzenie nieważności umowy)

oraz

zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powoda kwoty 163.587,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 października 2020 r. do dnia zapłaty, z uwagi na nieważność umowy kredytu;

ewentualnie, w przypadku stwierdzenia braku podstaw do uwzględnienia w całości lub w części żądań wskazanych w punkcie 1 (a zatem uznania przez Sąd, że umowa kredytu jest ważna), wnieśli o:

2. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powoda kwoty 69.321,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 października 2020 r. do dnia zapłaty

oraz

ustalenie, że postanowienia § 1 pkt 8 i 9, § 5 ust. 3, 4 i 5, § 10 ust. 1, § 11 ust. 1 pkt 1 w zakresie wskazania kwot w walucie CHF, § 13 ust. 7, § 18 ust. 1, § 19, § 22 ust. 1 i 2, § 30 ust. 1 umowy kredytu mieszkaniowego (...) nr (...), zawartej pomiędzy powodem a pozwanym w dniu 26 czerwca 2007 r. – stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powoda (są bezskuteczne wobec powoda) od chwili zawarcia Umowy;

3. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pozew, k. 3-45).

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego solidarnie zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na pozew, k. 76-115).

Pismem procesowym z dnia 4 maja 2021 r. strona powodowa dokonała modyfikacji powództwa wnosząc o:

1. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z umowy kredytu mieszkaniowego (...) nr (...), zawartej pomiędzy powodem a pozwanym w dniu 26 czerwca 2007 r. (stwierdzenie nieważności umowy)

oraz

zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powoda kwoty 212.686,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 października 2020 r. do dnia zapłaty, z uwagi na nieważność umowy kredytu;

ewentualnie, w przypadku stwierdzenia braku podstaw do uwzględnienia żądań wskazanych w punkcie 1 (a zatem uznania przez Sąd, że umowa kredytu jest ważna), wniesli o:

2. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powoda kwoty 77.900,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 października 2020 r. do dnia zapłaty

oraz

ustalenie, że postanowienia § 1 pkt 8 i 9, § 5 ust. 3, 4 i 5, § 10 ust. 1, § 11 ust. 1 pkt 1 w zakresie wskazania kwot w walucie CHF, § 13 ust. 7, § 18 ust. 1, § 19, § 22 ust. 1 i 2, § 30 ust. 1 umowy kredytu mieszkaniowego (...) nr (...), zawartej pomiędzy powodem a pozwanym w dniu 26 czerwca 2007 r. – stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powoda (są bezskuteczne wobec powoda) od chwili zawarcia Umowy;

3. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów opłat skarbowych od pełnomocnictw oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty (pismo procesowe z 4 maja 2021 r. zawierające modyfikację powództwa, k. 284-289v).

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie zmodyfikowanego powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pismo procesowe pozwanego z 23 czerwca 2021 r., k. 305-312).

Do czasu zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie (protokół rozprawy z 27 lutego 2024 r., k. 457).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. S. i A. S. poszukiwali środków na całkowitą spłatę kredytu mieszkaniowego zaciągniętego w 2006 r. w (...) S.A., udzielonego umową nr (...), oraz na finansowanie kosztów budowy domu mieszkalnego na nieruchomości położonej przy ul. (...) w P.. A. S. miała wykształcenie zawodowe, nie pracowała. S. S. również posiadał wykształcenie zawodowe, pracował jako (...) w (...) S.A. za wynagrodzeniem(...) zł netto miesięcznie. Małżonkowie udali się do banku (...). Potrzebowali kwoty 255.000 zł. Posiadali zdolność kredytową na kredyt złotowy, przedstawiono im ofertę kredytu złotowego, który jednak był o wiele mniej korzystny od oferty kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego. A. S. i S. S. zdawali sobie sprawę, że rata kredytu będzie uzależniona od kursu franka szwajcarskiego. A. S. została też poinformowana o ryzyku walutowym (zeznania powódki A. S., protokół rozprawy k. 354v-355, nagranie

00:07:53-00:19:59; zeznania powoda S. S., protokół k. 355v, nagranie 00:23:12; załącznik do wniosku o udzielenie kredytu mieszkaniowego, k. 164-169; zaświadczenie o zatrudnieniu i osiągniętych zarobkach S. S., k. 196-197).

Zainteresowanie kredytami hipotecznymi waloryzowanymi do waluty CHF wynikało z niższej, w porównaniu do kredytu złotowego, wysokości raty przy tej samej kwocie kredytu w PLN, a także możliwością zaciągnięcia kredytu w wyższej kwocie, aniżeli przy kredycie złotowym. Różnica w wysokości rat wynikała z dwóch parametrów: marży banku i prowizji. Nadto na wysokość rat wpływ miał wskaźnik oprocentowania LIBOR (dla kredytów w CHF), który był o wiele niższy niż wskaźnik oprocentowania WIBOR (dla kredytów w PLN) (zeznania świadka R. K., zeznania na piśmie k. 342-343).

W dniu 11 czerwca 2007 r. S. S. i A. S. złożyli wniosek o kredyt hipoteczny (...) na spłatę kredytu oraz budowę domu wolnostojącego. Zawnioskowali o kwotę 255.000 zł w walucie CHF po kursie kupna dla danej waluty z dnia przyjęcia wniosku 2,2718, co dało kwotę kredytu w walucie wymiennej w wysokości 112.245,80 CHF. W kosztach inwestycji wskazano: cenę zakupu/wykupu nieruchomości w kwocie 55.000 zł, koszt budowy w wysokości 234.600 zł (łącznie 289.600 zł). Środki własne stanowiły 10.000 zł tytułem kosztów poniesionych, w tym wartość działki oraz 24.600 zł inne środki własne udokumentowane (łącznie 34.600 zł). We wniosku wskazano okres kredytowania na 30 pełnych lat. Małżonkowie posiadali zobowiązanie w postaci kredytu w (...) SA w wysokości 20.000 zł, z miesięczną ratą w wysokości 712 zł (wniosek o kredyt hipoteczny (...), k. 160-163; załącznik do wniosku o udzielenie kredytu mieszkaniowego, k. 164-169).

W dniu **26 czerwca 2007 r.** S. S. i A. S. zawarli z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. **umowę kredytu mieszkaniowego (...) nr(...)** (spłacanego w ratach annuitetowych, udzielonego w walucie wymiennej) (dalej: Umowa), na mocy którego bank zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 112.245,80 CHF na całkowitą spłatę innego kredytu mieszkaniowego w (...) SA udzielonego umową nr (...) oraz na finansowanie kosztów budowy domu mieszkalnego na nieruchomości, położonej w P. przy ul. (...), na działce gruntu nr (...), z przeznaczeniem na własne potrzeby (§ 2 ust. 1 Umowy). Spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek miała mieć miejsce do dnia 15 czerwca 2037 r., w ratach annuitetowych (§ 12 ust. 4 Umowy).

Stosownie do **§ 1 pkt 8 Umowy**, Tabela kursów oznaczała Tabelę kursów (...) SA obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) SA określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w (...) SA oraz na stronie internetowej. Z kolei waluta wymieniana oznaczała walutę wymienną, inną niż waluta kredytu, której kursy są zamieszczane w Tabeli kursów (**§ 1 pkt 9 Umowy**).

Zgodnie z **§ 5 ust. 3 Umowy**, kredyt może być wypłacany:

- 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego;
- 2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju.

W przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt 2, stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego (**§ 5 ust. 4 Umowy**).

W myśl **§ 5 ust. 5 Umowy**, w przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej stosuje się kurs kupna/sprzedazy dla dewiz (aktualna Tabela kursów), obowiązujący w (...) SA w dniu zlecenia płatniczego.

W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosiła 2,6700%, marża wynosiła 1,32 p.p. a oprocentowanie kredytu 3,9875% w stosunku rocznym (§ 7 ust. 1 Umowy). Z kolei zmiana wysokości stawki referencyjnej powodowała zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych (§ 7 ust. 2 Umowy).

W świetle § 8 ust. 1 i 2 Umowy, za czynności związane z obsługą kredytu oraz zmianą postanowień umowy bank pobiera od kredytobiorcy prowizje i opłaty bankowe określone w Taryfie prowizji i opłat bankowych w (...) SA. W

dniu zawarcia umowy obowiązują prowizje i opłaty bankowe oraz ich wysokość określone w Taryfie, z której wyciąg stanowi załącznik nr 2 do umowy.

Stosownie do **§ 10 ust. 1 Umowy**, należna (...) SA prowizja od udzielonego kredytu, wynosiła 0,80% kwoty kredytu to jest kwota 897,97 CHF i została zapłacona jednorazowo przez kredytobiorcę w dniu zawarcia umowy, w walucie polskiej przy zastosowaniu obowiązującego w dniu zawarcia umowy (aktualna Tabela kursów) kursu sprzedaży dewiz – w przypadku wpłaty w formie przelewu środków lub sprzedaży dla pieniędzy – w przypadku wpłaty w formie gotówkowej.

Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiły:

- 1) hipoteka zwykła na zabezpieczenie kwoty udzielonego kredytu w wysokości 112.245,80 CHF oraz hipoteka kaucyjna, na zabezpieczenie odsetek i innych należności ubocznych, do wysokości 25.816,53 CHF na kredytowanej nieruchomości, opisanej w § 2,
- 2) przelew wierzytelności pieniężnej z umowy ubezpieczenia kredytowanej nieruchomości, o sumie ubezpieczenia nie mniejszej niż zadłużenie z tytułu udzielonego kredytu,
- 3) weksel własny in blanco wystawiony przez kredytobiorcę,
- 4) ubezpieczenie w (...) S.A. kredytowanego wkładu finansowego w wysokości 21.539,07 CHF, koszty z tytułu ubezpieczenia wynoszą 1.464,63 zł (2,9% kwoty kredytowanego wkładu finansowego) (**§ 11 ust. 1 Umowy**).

Zgodnie z § 13 ust. 7 Umowy, potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów).

Niespłnienie przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez (...) SA przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) SA w dniu o którym mowa w §13 ust. 3 (**§ 18 ust. 1 Umowy**).

W myśl **§ 19 Umowy**, jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska:

- 1) w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w (...) SA w dniu wpływu środków;
- 2) w formie gotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w (...) SA w dniu wpływu środków.

Kredyt uważa się za spłacony jeżeli zadłużenie po spłacie ostatniej raty kredytu i odsetek wynosi „zero” albo jeżeli w wyniku ostatecznego rozliczenia wystąpi nadpłata lub niedopłata, wyrażona w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu średniego NBP (aktualna Tabela kursów), obowiązującego w dniu spłaty z rachunku, o którym mowa w §13 ust. 1, w wysokości nie wyższej niż dwukrotność poleconej przesyłki pocztowej (**§ 22 ust. 1 i 2 Umowy**).

Stosownie do **§ 30 ust. 1 Umowy**, kredytobiorca oświadczył, że:

1) został poinformowany o ryzyku:

a) zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu,

b) stopy procentowej polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej;

2) poniesie ryzyko, o którym mowa w pkt 1 (umowa kredytu mieszkaniowego(...) nr (...) spłacanego w ratach annuitetowych, udzielonego w walucie wymiennej z 26 czerwca 2007 r., k. 149-156).

A. S. i S. S. przeczytali umowę przed jej podpisaniem (zeznania powódki A. S., protokół k. 355, nagranie 00:14:13-00:14:50; zeznania powoda S. S., protokół k. 355v, nagranie 00:23:42).

Środki z kredytu zostały wypłacone w transzach:

- w dniu 26 czerwca 2007 r. kwota w wysokości 24.332,32 CHF została przeliczona, po kursie banku 2,2438, na kwotę 54.596,86 zł;

- w dniu 26 czerwca 2007 r. kwota w wysokości 13.313,48 CHF została przeliczona, po kursie banku 2,2438, na kwotę 29.872,79 zł;

- w dniu 6 sierpnia 2007 r. kwota w wysokości 20.300 CHF została przeliczona, po kursie banku 2,2670, na kwotę 46.020,10 zł;

- w dniu 10 października 2007 r. kwota w wysokości 35.000 CHF została przeliczona, po kursie 2,1944, na kwotę 76.804 zł;

- w dniu 27 grudnia 2007 r. kwota w wysokości 19.300 CHF została przeliczona, po kursie 2,1162, na kwotę 40.942,66 zł (zaświadczenie z 5 listopada 2020 r., k. 47-51).

Aneks nr 1/2007 z dnia 27 grudnia 2007 r. do ww. Umowy ustalono, że całkowita wypłata kredytu nastąpi do 30 grudnia 2007 r. (§ 5 ust. 2 Umowy) oraz kredytobiorca korzysta z karencji w spłacie kredytu w okresie od dnia 30 grudnia 2007 r. (§ 12 ust. 1 Umowy) (Aneks nr 1/2007 z 27 grudnia 2007 r. do umowy kredytu mieszkaniowego (...)nr (...) z 26 czerwca 2007 r., k. 158).

W wyniku porównania wysokości kursów z Tabeli (...)S.A. z archiwalnymi kursami zamknięcia na rynku (...) można stwierdzić, że marża banku (...) S.A. nie odbiega diametralnie od marż stosowanych przez innych uczestników rynku tj. (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A. oraz (...) Bank S.A. (opinia biegłego sądowego P. G. do spraw bankowości uniwersalnej z 29 kwietnia 2023 r., k. 399).

W 2008 r. A. S. i S. S. wraz z rodzicami S. S. zawarli kolejną umowę kredytu hipotecznego waloryzowanego do CHF. Z kolei w 2021 r. zaciągnęli kredyt hipoteczny, tym razem złotowy, na zakup mieszkania dla ich syna (zeznania powódki A. S., protokół rozprawy z 25 października 2022 r., k. 00:07:53-00:08:32).

W okresie od 26 czerwca 2007 r. do 4 listopada 2020 r. tytułem prowizji/opłat związanych z kredytem, zgodnie z zawartą umową i obowiązującą Taryfą opłat i prowizji pobrano:

- 897,97 CHF, co stanowiło równowartość kwoty 2.105,56 zł (zastosowany kurs 2,3448), prowizja za udzielenie kredytu, pobrana w dniu 26 czerwca 2007 r.;

- 150 zł oszacowanie wartości nieruchomości, pobrana w dniu 26 czerwca 2007 r.,

- 150 zł opłata za aneks nr 1, pobrana w dniu 27 grudnia 2007 r.;

- 40 zł opłaty za przypomnienie o niedostarczeniu dokumentów, pobrana 27 marca 2013 r.;

- 40 zł opłaty za przypomnienie o niedostarczeniu dokumentów, pobrana 9 maja 2013 r.;

- 50 zł opłaty za wydanie dokumentu na życzenie klienta, pobrana 7 lutego 2014 r.;

- 50 zł opłaty za wydanie zaświadczenia, pobrane 9 października 2020 r. (zaświadczenie z 5 listopada 2020 r., k. 47-51).

Z kolei z tytułu ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego pobrano składki:

- za pierwszy okres: składka opłacona w dniu 26 czerwca 2007 r. w wysokości 1.464,63 zł,

- za drugi okres: składka opłacona w dniu 25 czerwca 2012 r. w wysokości 957,10 zł

Dokonano zwrotu części składki za niewykorzystany okres ubezpieczenia, w wysokości 470,16 zł. Pobrano również składki z tytułu ubezpieczenia pomostowego do czasu wpisu hipoteki: składka opłacona w dniu 26 czerwca 2007 r. w wysokości 142,66 zł (zaświadczenie z 5 listopada 2020 r., k. 47-51).

W okresie od dnia uruchomienia kredytu do października 2020 r. kredytobiorcy uiścili tytułem rat kapitałowo-odsetkowych łącznie 209.957,96 zł, w tym 156.279,64 zł tytułem rat kapitałowych oraz 53.678,29 zł tytułem rat odsetkowych (opinia biegłego sądowego P. G. do spraw bankowości uniwersalnej z 29 kwietnia 2023 r., k. 403).

Przyjmując, że ww. zobowiązanie było od początku kredytem złotówkowym oprocentowanym stawką WIBOR 3M + 1,30% średniej marży banków (zgodnie z wyliczeniami UKNF na dzień podpisania Umowy), łączna kwota należnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu w okresie od dnia udzielenia kredytu do października 2020 r. wyniosłaby 203.459,04 zł, w tym 72.672,46 zł tytułem rat kapitałowych oraz 130.786,58 zł tytułem rat odsetkowych. Tym samym różnica w ww. okresie pomiędzy faktycznymi spłatami kredytobiorców a spłatami przy założeniu kredytu złotówkowego z oprocentowaniem WIBOR 3M, wynosiłaby **6.498,89 zł** (opinia biegłego sądowego P. G. do spraw bankowości uniwersalnej z 29 kwietnia 2023 r., k. 403-404).

Kredytobiorcy nadal spłacają kredyt w złotych (zeznania powódki A. S., protokół k. 354v, nagranie 00:07:45; zeznania powoda S. S., protokół k. 355v, nagranie 00:23:12).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów. Sąd w całości dał wiarę dokumentom wymienionym w stanie faktycznym, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do podważenia ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd, ustalając stan faktyczny, nie oparł się na zeznaniach świadka M. O. (zeznania na piśmie, k. 334-337) która reprezentowała Bank przy zawieraniu przedmiotowej Umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 26 czerwca 2007 r., jednak fizycznie nie uczestniczyła w spotkaniu z powodami. Świadek nie znał okoliczności zawarcia spornej Umowy, nie posiadał też wiedzy jakie informacje i dokumenty były przedstawione powodom, jakie postanowienia umowy były z nimi omawiane itp. Zeznania te nie miały też znaczenia dla ustaleń Sądu co do prawidłowości pouczenia powodów o ryzyku kursowym, kursie waluty, spreadzie oraz kosztach kredytu, gdyż wskazany świadek w większości na zadane pytanie odpowiadał „nie wiem” lub „nie pamiętam” (k. 334-337).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na zeznaniach świadka R. K. (zeznania na piśmie, k. 342-344) w części tj. w zakresie ustalonym w stanie faktycznym. Świadek reprezentował Bank przy zawieraniu przedmiotowej Umowy kredytu hipotecznego nr(...) z dnia 26 czerwca 2007 r., jednak w większości na zadawane pytania odpowiadał „nie pamiętam”, „zapewne tak” (k. 342-344). Świadek wskazał powody dla których klienci decydowali się na kredyt waloryzowany kursem CHF, ogólnie opisał proces udzielania kredytów, jednak świadek – poza podpisaniem umowy z powodami – nie przedstawiał powodom oferty, gdyż to nie leżało w zakresie jego kompetencji. Zeznania te nie miały więc znaczenia dla ustaleń Sądu co do prawidłowości pouczenia powodów o ryzyku kursowym, kursie waluty, spreadzie oraz kosztach kredytu.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również częściowo na dowodzie z przesłuchania powódki A. S. (protokół rozprawy z 25 października 2022 r., k. 354v-355v) i powoda S. S. (protokół rozprawy z 25 października 2022 r., k. 355v) w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powodowie rzetelnie przedstawili informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej to w przypadku pozostałych okoliczności

(niespełnienie w sposób należyty obowiązków informacyjnych przez bank itd.) ich relacje nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zebrane w sprawie dowody i ustalony stan faktyczny wskazują, że w chwili zawierania umowy kredytu powodowie zostali należycie poinformowani i posiadali pełną świadomość różnicy pomiędzy oferowanymi kredytem złotowym a kredytem indeksowanym, ryzyku walutowym, itd. Powodowie w oparciu o otrzymane dane dokonali własnej analizy opłacalności produktów bankowych i zdecydowali się na skorzystanie z kredytu waloryzowanego do waluty obcej.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego w dziedzinie bankowości uniwersalnej P. G. (k. 392-404). Zdaniem Sądu opinia sporządzona została zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłego w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Opinia w sposób dokładny, zwięzły i wyczerpujący odpowiada na zadane w tezie dowodowej pytania.

Sąd, na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., w pozostałym zakresie oddalił wnioski strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz oddalił wnioski strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie z 11 stycznia 2023 r., k. 376-377) oraz z przyczyn jakie legły u podstaw nieuwzględnienia żądania pozwu, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo główne oraz ewentualne nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie strona powoda domagała się od pozwanego banku ustalenia, że umowa kredytu mieszkaniowego nr (...)z dnia 26 czerwca 2007 r. jest nieważna oraz zasądzenia od pozwanego solidarnie na rzecz powoda kwoty 212.686,22 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 października 2020 r. do dnia zapłaty, z uwagi na nieważność umowy kredytu. Ewentualnie, w przypadku stwierdzenia braku podstaw do uwzględnienia żądań wskazanych w punkcie 1 (a zatem uznania przez Sąd, że umowa kredytu jest ważna), wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 77.900,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 października 2020 r. do dnia zapłaty oraz ustalenie, że postanowienia § 1 pkt 8 i 9 (definicje Tabeli kursowej oraz waluty wymiennej), § 5 ust. 3, 4 i 5 (dotyczące wypłaty kredytu w walucie polskiej przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz z Tabeli kursów banku), § 10 ust. 1 (dotyczące prowizji od udzielonego kredytu), § 11 ust. 1 pkt 1 (dotyczące zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci hipoteki zwykłej) w zakresie wskazania kwot w walucie CHF, § 13 ust. 7 (potrącenie środków z rachunku wg kursu sprzedaży dla dewiz z Tabeli kursów banku), § 18 ust. 1 (przeliczenie zadłużenia przeterminowanego według kursu sprzedaży dewiz z Tabeli kursów banku), § 19 (spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek), § 22 ust. 1 i 2 (dotyczące nadpłaty i spłaty kredytu), § 30 ust. 1 (zawierające oświadczenie kredytobiorcy o poinformowaniu go o ryzyku zmiany kursów waluty) umowy kredytu mieszkaniowego (...) nr (...), zawartej pomiędzy powodem a pozwanym w dniu 26 czerwca 2007 r. – stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów (są bezskuteczne wobec nich) od chwili zawarcia Umowy.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do **zarzutu przedawnienia**, sformułowanego przez pozwanego bank, należy wskazać, iż nie zasługuje na uwzględnienie zarzut banku jakoby roszczenie powodów było przedawnione.

W ocenie Sądu, niezasadne jest twierdzenie pozwanego banku, iż dochodzone pozwem roszczenie powodów odpowiadające sumie uiszczonych rat, należy potraktować jako roszczenie okresowe, do którego ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia (art. 118 k.c.). Nie sposób przyjąć, iż roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia jest roszczeniem o świadczenie okresowe. Okoliczność, iż nienależne świadczenie było spełniane cyklicznie, w częściach, nie powoduje „okresowości” roszczenia o zwrot tego świadczenia. Odrębnie natomiast dla każdej z części tego nienależnego świadczenia rozpoczynał się bieg 10-letniego terminu przedawnienia (obecnie w wyniku zmian ustawowych – 6 lat). Pozwany nie był w stosunku do powodów zobowiązany, ani w wyniku umowy kredytu, ani na skutek nieważności umowy kredytu, do jakichkolwiek świadczeń okresowych, w rozumieniu art. 118 k.c. Nie należy bowiem mylić roszczeń przysługujących bankowi (kredytodawcy) z roszczeniami przysługującymi powodom (kredytobiorcom). Roszczenie banku o zapłatę rat kredytu, w tym o zapłatę odsetek, rzeczywiście stanowi roszczenie

o świadczenie okresowe. Nie jest natomiast roszczeniem o świadczenie okresowe roszczenie kredytobiorcy o zwrot świadczeń nienależnych odpowiadającym kwotowo zapłaconym ratom kredytu, w sytuacji gdyby okazało się, że umowa kredytu jest nieważna. Ocena ta dotyczy zarówno części kapitałowej jak i części odsetkowej rat oraz opłat na ubezpieczenie.

Wskazać trzeba, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Stosowanie do treści art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. W myśl art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 9 lipca 2018 r., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. W myśl art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawa o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) termin przedawnienia wynosił dziesięć lat. Zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. Powyższe oznacza, że w niniejszej sprawie ma zastosowanie 10-letni termin przedawnienia.

Umowa kredytu została w niniejszej sprawie zawarta w dniu 26 czerwca 2007 r., kredyt nie został spłacony, a powodowie nadal dokonują płatności z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych. Tym samym bieg terminu przedawnienia, w okolicznościach niniejszej sprawy, nie rozpoczął się, gdyż powodów i pozwanego nadal łączy umowa kredytowa.

Z tych względów zarzut pozwanego banku, dotyczący przedawnienia zgłoszonego przez powodów roszczenia, należy uznać za całkowicie niezasadny.

Przechodząc do roszczenia strony powodowej dotyczącej ustalenia nieważności przedmiotowej Umowy kredytowej wskazać należy na art. 189 k.p.c. zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Zgodnie z ogólną zasadą wynikającą z art. 6 k.c. strona powodowa powinna wykazać istnienie po jej stronie interesu prawnego. Sąd z urzędu bada interes prawny będący materialno-prawną przesłanką powództwa o ustalenie, a ustalenie jego braku skutkuje oddaleniem powództwa wprost, bez analizy żądania strony powodowej.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa; niepewność ta powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywna, tj. według odczucia powoda. Interes ten należy rozumieć jako potrzebę wprowadzenia jasności co do konkretnego prawa lub stosunku prawnego – w celu ochrony przed groźącym naruszeniem sfery uprawnień powoda (wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1987 r., sygn. akt III CRN 57/87, OSNPG 1987, Nr 7, poz. 27). Skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości praw powoda. W przypadku, gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym stronie służy dalej idące roszczenie np. o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie lub znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przesłankowego. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2002 r. (sygn. akt II CKN 919/99, LEX nr 54376), które Sąd Okręgowy w całości podziela.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, że strona powodowa ma interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie oceniając interes prawny w powództwie o ustalenie szczególną uwagę zwrócić należy na fakt, iż stronę powodową oraz pozwanego bank w dalszym ciągu łączy

wykonywana przez powodów Umowa kredytu nr (...), jak również brak spłaty całości zadłużenia wygenerowanego w oparciu o zawartą między stronami Umowę. W tej sytuacji nie sposób jest przyjąć, że powodom służy dalej idące roszczenie, w szczególności o przyszłe należności przysługujące bankowi, które mogliby oni uiścić na podstawie, nieważnej w ich ocenie Umowy, czy też zawierającej tzw. klauzule abuzywne. Można rozważać, czy skoro powodowie spłacają kredyt w wysokości podawanej przez bank, to istnieje jakakolwiek niepewność ich sytuacji prawnej zważywszy na pogląd zaprezentowany w cytowanym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (sygn. akt IV CSK 362/14, Legalis nr 1213095). Biorąc pod uwagę podnoszone przez stronę powodową twierdzenia o abuzywności postanowień umownych oraz nieważności umowy, uznać należy, że niepewność ich sytuacji prawnej została wykazana w sposób uzasadniający rozpoznanie sprawy merytorycznie w zakresie powództwa o ustalenie.

W ocenie Sądu, nie ma jednak racji strona powodowa, iż umowa łącząca strony jest nieważna.

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego w brzemieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W treści art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

W ocenie Sądu przedmiotowa Umowa jest zgodna z art. 69 ustawy prawo bankowe i spełnia wszystkie wymogi zawarte w przytoczonym artykule, nie jest próbą obejścia przepisów prawa bankowego, jak również nie wypacza natury umowy kredytu. W spornej Umowie kwotę kredytu ustalono na 112.245,80 CHF (§ 2 ust. 1 Umowy, k. 149), która to kwota została wypłacona w transzach w walucie polskiej stosownie do treści § 5 ust. 3 pkt 2 Umowy (Umowa, k. 150; zaświadczenie (...) SA z 5 listopada 2020 r., k. 47). Zdaniem Sądu odpowiadają prawu również postanowienia Umowy odnoszące się do oprocentowania kredytu, w tym wysokość oprocentowania kredytu i warunków jego zmiany, określone w § 6 i § 7 Umowy (k. 150-151). Umowa przewidywała też okoliczności, w jakich może dojść do zmiany oprocentowania oraz sposoby jakimi kredytobiorca o tej zmianie zostanie poinformowany. Zauważyć też należy, że w dacie podpisania spornej Umowy przepisy prawa bankowego nie przewidywały obowiązku zawarcia postanowień określających mechanizm tworzenia tabel kursowych, kursów walut czy też umożliwiających stronie wpływanie na ww. elementy. Zawarcia w Umowie takich postanowień nie domagali się również powodowie.

Umowa kredytu waloryzowanego mieści się, w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe). Umowa kredytu waloryzowanego nie jest zatem sprzeczna z art. 358¹ § 2 k.c. wedle którego strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Natomiast § 3 tego przepisu stanowi podstawę sądowej waloryzacji świadczeń. Należy wyjaśnić, że przepis art. 69 Prawa bankowego nie należy do przepisów określających w sposób sztywny wysokość świadczenia pieniężnego, w szczególności świadczenia kredytobiorcy,

tj. kwoty kredytu, którą powinien zwrócić w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. Z tego względu waloryzacja umowna tego świadczenia była dopuszczalna na podstawie art. 358¹ § 2 k.c. Przyjęcie za miernik waloryzacji waluty obcej nie stanowiło również naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ani zasad współzycia społecznego. Waloryzacja umowna przy zastosowaniu jako jej miernika waluty obcej wyraża się w tym, że kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Tym samym należy zaznaczyć, że zasada nominalizmu zawarta w artykule 358¹ k.c., znajduje rozszerzenie w ustępie 2 wspomnianego artykułu, umożliwiającego waloryzację w drodze umowy (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r. (sygn. V CSK 445/14, Lex nr 1751291) wyraził pogląd, który Sąd Okręgowy podziela i odnosi do przedmiotowej sprawy, że dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Wspomniany powyżej art. 69 Prawa bankowego statuuje, że waluty samego kredytu oraz waluta jego spłaty nie muszą być tożsame. Tym samym, dopuszczalne jest tworzenie umów realizujących essentialia negotii umowy kredytu przy założeniu spłaty wierzytelności w walucie obcej.

Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., sygn. akt II CSK 429/11). Podkreślenia wymaga więc, że istotną konsekwencją umowy kredytu jest brak pewności w zakresie ostatecznego całkowitego jego kosztu zarówno ze strony banku, jak i kredytobiorcy. Dotyczy to także kredytów wyrażonych w PLN, niedenominowanych do waluty obcej, szczególnie w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku zmian na rynku walutowym, które mogą dotyczyć CHF, kwota wierzytelności wobec banku może ulegać zmianie, jednak nawet wówczas będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tego samego tytułu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Zjawisko to nie stanowi naruszenia ustawy Prawo bankowe, ani kodeksu cywilnego w zakresie prawa zobowiązań. Brak ekwiwalentności świadczeń jest więc pozorny, z uwagi na konieczność zachowania wzajemnej wartości waluty PLN i CHF. Nie można oczekiwać od banku (który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zys działalność gospodarczą) udzielania kredytów bez umożliwienia mu osiągnięcia korzyści z umowy kredytu, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. Kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi na realizację takiej inwestycji jak zakup własnego lokalu mieszkalnego oraz taki kredytobiorca, który nie zamierza zaangażować posiadanych przez siebie środków finansowych, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, dla którego umowa kredytu jest źródłem przychodu, tym samym dochodzi do naruszenia równowagi między stroną konsumentką a spółką prawa bankowego. Nie jest to jednak równoznaczne z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

W sprawie bezsporne jest, że powodowie zawarli przedmiotową Umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem, konsumentem można być wyłącznie w zakresie czynności prawnych niezwiązanych bezpośrednio z własną działalnością gospodarczą lub zawodową. Decyduje więc brak związku danej czynności z wymienioną działalnością, a nie to czy taka działalność jest w ogóle prowadzona przez osobę dokonującą czynności prawnej. Do uznania, że mamy do czynienia z konsumentem, wystarczy brak bezpośredniego związku

czynności z działalnością gospodarczą lub zawodową; istnienie pośredniego związku nie wyklucza zatem uznania danej osoby za konsumenta (K. Osajda (red.), P. Miklaszewicz, Kodeks cywilny, Komentarz, wyd. 20, 2018, Legalis).

Wskazać trzeba, że zawarcie umowy jako konsument nie oznacza jednak „gwarancji satysfakcji”, tj. że umowa – w szczególności taka, która wiąże się z ryzykiem i uzależniona jest od czynników zewnętrznych, niezależnych od stron – będzie ostatecznie zawsze dla konsumenta korzystna. Jak wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2016 r. (sygn. III C 275/15, Mon.Pr.Bank. 2016 nr 10, str. 3) „działanie Państwa w zakresie ochrony konsumentów winno bowiem ograniczać się do ochrony przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, że państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji gospodarczych”, który to pogląd Sąd w tym składzie w pełni podziela. Podkreślić należy, że zawarcie umowy w charakterze konsumenta nie oznacza zwolnienia konsumenta z obowiązku dokonania przy zawieraniu umowy oceny rozmiaru zaciąganego zobowiązania i związanych z nim ryzyk. Jednocześnie żadne przepisy nie zabraniają konsumentom zawierania umów wiążących się z ryzykiem, jeżeli są oni gotowi je ponieść. Od konsumenta, należycie dbającego o własne interesy, należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii szczególnie w kontekście umowy, która stanowi dla niego zobowiązanie. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5 października 2016 r. „w relacjach cywilnoprawnych nie jest dopuszczalne faworyzowanie żadnej ze stron, choćby była konsumentem, kosztem praw profesjonalisty. Trzeba też uwzględnić stale podnoszący się poziom wykształcenia, wiedzy, doświadczenia i świadomości prawnej ogółu społeczeństwa, w tym konsumentów, coraz lepiej przygotowanych do asertywnego uczestnictwa w obrocie prawnym” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 października 2016 r., sygn. I ACa 47/16, Legalis nr 1533035). W ocenie Sądu, nie ma podstaw do przyznania stronie powodowej uprzywilejowanej pozycji, w której byłaby zwolniona z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści zawieranej Umowy i od odpowiedzialności za ich skutki.

Oceny wymaga więc czy przed zawarciem umowy o kredyt powodowie zostali w sposób należyty poinformowani o treści umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany do waluty obcej i związanych z jej zawarciem ryzykach.

W ocenie Sądu, z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że powodowie zostali poinformowani m. in. o ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym i tabelach kursowych. Powodowie zdawali sobie sprawę, że rata kredytu będzie uzależniona od kursu franka szwajcarskiego. Zostali też poinformowani o ryzyku walutowym, co wynika z zeznań powódki (zeznania powódki A. S., protokół rozprawy k. 354v-355, nagranie 00:07:53-00:19:59; zeznania powoda S. S., protokół k. 355v, nagranie 00:23:12), a także postanowień § 30 ust. 1 Umowy, w którym powodowie oświadczyli, że zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu, a także o ryzyku stopy procentowej polegającym na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej (k. 156). Strona powodowa nie wykazała więc, aby pozwany bank nie wypełnił względem powodów ciężącego na nim obowiązku informacyjnego. W ocenie Sądu kredytobiorcy posiadali pełną i niezbędną wiedzę na temat spłaty rat kredytów.

Na ważność przedmiotowej Umowy nie wpływa również fakt, że waloryzacja kredytu była dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powodowie zawierali Umowę dobrowolnie, zgadzając się na wprowadzenie do niej obecnie kwestionowanych przez nich klauzul. Zdecydowali się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym treść wniosku o udzielenie kredytu (wniosek o kredyt hipoteczny(...), k. 160-163; załącznik do wniosku o udzielenie kredytu mieszkaniowego, k. 164-169).

Podnoszone przez stronę powodową zarzuty odnoszące się do zawartej Umowy wynikają, w ocenie Sądu, ze wzrostu kursu franka szwajcarskiego, na który pozwany Bank nie miał żadnego wpływu i z którego to wzrostu nie odniósł żadnej korzyści. Wzrost kursu CHF wynikał bowiem z działań Centralnego Banku Szwajcarii, który w 2011 r. i 2015 r. doprowadził do uwolnienia sztywnego kursu CHF do innych walut. Zmiana kursu waluty, obiektywnie niekorzystna dla kredytobiorcy, nie może stanowić podstawy do stwierdzenia, że zawarta przez niego umowa jest nieważna.

Zdaniem Sądu, na ważność umowy kredytu nie wpływa fakt, że waloryzacja kredytu jest dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Biegły sądowy, w dopuszczonej przez Sąd w niniejszej sprawie opinii, w wyniku porównania wysokości kursów z Tabeli (...) S.A. z archiwalnymi kursami zamknięcia na rynku (...) stwierdził, że marża banku (...) S.A. nie odbiegała diametralnie od marż stosowanych przez innych uczestników rynku tj. (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A. oraz (...) Bank S.A. (opinia biegłego sądowego P. G. do spraw bankowości uniwersalnej z 29 kwietnia 2023 r., k. 399).

Powodowie zdecydowali się na wybór kredytu denominowanego, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Bank spełnił też względem nich wszelkie wymagane w dacie zawierania Umowy obowiązki informacyjne. Wskazać należy, że trudno jest oczekiwać od banku, by na chwilę zawierania kredytów przedstawiał kredytobiorcom np. symulacje kredytu, w których kurs waluty rośnie o 100 lub 200%. Wystarczające jest, w ocenie Sądu, aby bank poinformował kredytobiorców o ryzyku kursowym. Ostatecznie każdy kredytobiorca ryzyko to oceni inaczej. Na kredytobiorcy „odważnym”, „ryzykancie” nawet informacja o ryzyku wzrostu kursu waluty o 200% nie zrobi wrażenia, zaś inaczej zareaguje kredytobiorca „ostrożny” i „zapobiegliwy”. Sąd przyjął zatem, że strona powodowa posiadała pełną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, to znaczy, że wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu (koszt kredytu), przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom zgodnie z prawami rynków walutowych, w zależności od aktualnego kursu PLN i CHF, jak również miała świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań i tabel kursowych. Nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w CHF, powodowie świadomie chcieli skorzystać z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i tym samym z miesięcznie niższej raty kredytu, a tym samym zauważali korzyści płynące z zawartej Umowy.

Przedmiotowa Umowa nie może być zatem uznana za bezwzględnie nieważną w związku z art. 58 k.c., gdyż nie narusza przepisów prawa, ani nie zmierza do obejścia ustawy, jak również nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Uznanie kwestionowanych przez stronę powodową postanowień za abuzywne wymaga subsumpcji przepisu art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Paragraf 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Z kolei paragraf 3 wskazanego artykułu definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodnionych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy, wobec tego zbadać Umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie należy zastosować tzw. kontrolę incydentalną, tj. zbadanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c.

Zdaniem Sądu niedopuszczalne jest uproszczenie rozpoznania niniejszej sprawy poprzez odwołanie się tylko i wyłącznie do prejudycjalnego charakteru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tym samym dotychczasowe orzecznictwo nie ma decydującego wpływu na interpretację sprawy, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 r. (sygn. akt III CZP

95/03), kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy), tj. na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy.

Postanowienia Umowy kredytowej, które łączą strony postępowania ustalone zostały w oparciu o preferencje powodów (konsumentów), zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść Umowy, z wyjątkiem postanowień odzwierciedlających dane zawarte we wniosku kredytowym, nie były indywidualnie uzgadniane, co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej Umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie.

Sąd stanął na stanowisku, że w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Stosunek prawny wynikający z przedmiotowej Umów stawia powodów w sposób niebudzący wątpliwości w roli konsumentów. Pozwany w niniejszej sprawie występuje, co nie było sporne, w roli przedsiębiorcy.

W judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie.

Zdaniem Sądu regulacje umowne związane z waloryzacją kredytu dotyczą głównych świadczeń stron. Co prawda ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, wskazane w art. 385¹ § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Strona powodowa kwestionowała zapisy przedmiotowej Umowy dotyczące indeksacji, a zatem sposobu przeliczenia udzielonego im kredytu i rozliczenia wpłat dokonywanych przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zawierającego essentialia negotii umowy kredytu. Analizując kwestionowane przez powodów postanowienia umowne stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Stanowiły częściowo klauzulę waloryzacyjną, która wprost oddziałuje na wysokość świadczenia głównego stron. Z uwagi na powyższe, nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Omawiane regulacje odwołują się wprost do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w pozwanym banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu. Wskazać również należy, że kredytujący bank de facto nie miał technicznej możliwości wykonania umowy w inny sposób niż w oparciu o własne tabele kursów. Zdaniem Sądu treść tych postanowień nie budzi też wątpliwości.

Przyjmując nawet, że postanowienia te – jako dotyczące głównych świadczeń stron – nie zostały określone w sposób jednoznaczny, ewentualnie, że regulacje dotyczące waloryzacji nie regulują głównych świadczeń stron, to żądanie pozwu również nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie należy zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę produktów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu).

Niewątpliwie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powodowie chcieli spłacić inne zobowiązanie finansowe oraz uzyskać środki na finansowanie kosztów budowy domu mieszkalnego oraz poszukiwali produktów finansowych (kredytu), który zapewniłby uzyskanie potrzebnej im kwoty, przy jednocześnie możliwie najniższych kosztach uzyskania kredytu. W rezultacie zgłoszone potrzeby wywołały ze strony banku reakcję w postaci

przedstawienia oferty, która mogłyby tego rodzaju potrzebom sprostać. Jakkolwiek strona powodowa w zasadzie nie wywierała wpływu na konkretne brzmienie kwestionowanych w sprawie postanowień końcowych Umów, to jednak należy zauważyć, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany potrzebami powodów, świadomie przez nich zgłoszonymi we wniosku kredytowym. Ponadto strona powodowa nie podnosiła twierdzeń jakoby poszczególne zapisy Umowy były dla nich nieodpowiednie w dacie ich zawierania. Sąd zaznacza, że wskazane okoliczności nie obalają wprawdzie przesłanki niezgodnienia indywidualnego kwestionowanych postanowień z konsumentem, ale mają zdecydowany wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami).

Dodać należy, że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany zaś nie zaoferował dowodu, który w jakikolwiek sposób uwierzytelniał okoliczność, że strona powodowa miała wpływ na treść kwestionowanych postanowień.

W odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia zasad współżycia społecznego Sąd uznał, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu, co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04, Biul. SN 2005 nr 11).

Wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/2004, Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

W kontekście stosunków prawnych łączących bank z jego klientami (stosunków umownych o charakterze ekonomicznym) przyjąć należy, że zasady współżycia społecznego wymagają od stron tych stosunków uczciwości (uczciwego obrotu) oraz lojalności. Powodowie złożyli wniosek kredytowy, zostali zapoznani z ryzykiem kursowym, ryzykiem zmiany stopy procentowej oraz oprocentowania. W takiej sytuacji brak jest podstaw dla twierdzenia, że Umowa, którą zawarli, narusza zasady współżycia społecznego czy też dobre obyczaje.

Strona powodowa nie wykazała również, by kurs CHF z tabeli kursowej pozwanego banku był ustalony dowolnie, a w szczególności z rażącym pokrzywdzeniem interesów kredytobiorców. Sąd zważył nadto, że ustawodawca nie sprecyzował stopnia szczegółowości postanowień przewidujących sposób i termin ustalania przez bank kursu wymiany walut, na podstawie którego obliczane są raty kapitałowo-odsetkowe. Zdaniem Sądu, sporne postanowienia zostały sformułowane na tyle precyzyjnie, na ile pozwala na to materia, której one dotyczą, a stosowanie przez bank dyrektyw wyznaczania kursów walutowych i spreadu skutkowało tym, że nie mogły one zostać ustalone w sposób dowolny, lecz podążały za kursami NBP i kursami rynkowymi.

Powodowie, w okresie od dnia uruchomienia kredytu do października 2020 r. uiścili tytułem rat kapitałowo-odsetkowych łącznie 209.957,96 zł, w tym 156.279,64 zł tytułem rat kapitałowych oraz 53.678,29 zł tytułem rat

odsetkowych (opinia biegłego sądowego P. G. do spraw bankowości uniwersalnej z 29 kwietnia 2023 r., k. 403). Przyjmując z kolei, że ww. zobowiązanie byłoby od początku kredytem złotówkowym oprocentowanym stawką WIBOR 3M + 1,30% średniej marży banków (zgodnie z wyliczeniami UKNF na dzień podpisania Umowy), łączna kwota należnych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu w okresie od dnia udzielenia kredytu do października 2020 r. wyniosłaby 203.459,04 zł, w tym 72.672,46 zł tytułem rat kapitałowych oraz 130.786,58 zł tytułem rat odsetkowych. Tym samym różnica wyniosłaby **6.498,89 zł** (opinia biegłego sądowego P. G. do spraw bankowości uniwersalnej z 29 kwietnia 2023 r., k. 403-404).

Powyższe różnice w saldzie wypłaconego kredytu oraz spłacie rat kapitałowo-odsetkowych – zdaniem Sądu – nie są na tyle istotne, aby można było stwierdzić, iż powodowie zostali rażąco pokrzywdzeni.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu, strona powodowa nie wykazała, aby jej interesy jako konsumenta w omawianych stosunkach zobowiązaniowych zostały w jakikolwiek sposób naruszone. W chwili zawierania Umów powodowie znali kwestionowane postanowienia, wiedzieli o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej, mieli wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, oprocentowania, zabezpieczenia kredytu i początkowo odnosili wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego.

Strona powodowa jako abuzywne wskazała postanowienie § 10 ust. 1 Umowy, dotyczące **provizji od udzielonego kredytu**. Zgodnie ww. postanowieniem należna pozwanemu prowizja od udzielonego kredytu wynosiła 0,80% kwoty kredytu to jest 897,97 CHF, która miała zostać zapłacona jednorazowo przez kredytobiorcę w dniu zawarcia umowy, w walucie polskiej przy zastosowaniu obowiązującego w dniu zawarcia umowy (aktualna Tabela kursów) kursu sprzedaży dewiz – w przypadku wpłaty w formie przelewu środków lub sprzedaży dla pieniędzy – w przypadku wpłaty w formie gotówkowej. Wskazać należy, że w świetle § 8 ust. 1 Umowy, za czynności związane z obsługą kredytu oraz zmianą postanowień umowy bank pobiera od kredytobiorcy prowizje określone w Taryfie prowizji i opłat bankowych w (...) SA, która stanowiła załącznik do spornej Umowy (k. 156). Wysokość prowizji od udzielonego kredytu została jasno i precyzyjnie określona w postanowieniach Umowy. Przypomnieć w tym miejscu należy, że prowizja od udzielonego kredytu stanowi, obok odsetek kapitałowych, dodatkowe wynagrodzenie banku – kredytodawcy w związku z jego faktyczną gotowością do wykonania umowy kredytowej i wydania kredytobiorcy na jego żądanie określonej sumy kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 r., I CSK 540/16). Powodowie zawarli Umowę kredytu o treści przewidującej pobranie prowizji od udzielonego kredytu oraz od innych czynności wykonywanych na zlecenie kredytobiorców, w tym wydawanie zaświadczeń. Znali warunki Umowy i musieli liczyć się z obowiązkiem spłaty zaciągniętego kredytu na tych właśnie warunkach. Co więcej w rozpatrywanej sprawie prowizja od udzielonego kredytu stanowiła 0,08% kwoty kredytu, tj. 897,97 CHF, przy kredycie wynoszącym 112.245,80 CHF, co nie pozwala uznać ustalonej prowizji za rażąco wygórowaną. Postanowienia dotyczące wysokości prowizji nie można tym samym uznać za sprzeczne z właściwością stosunku łączącego strony.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu, strona powodowa nie wykazała, aby jej interesy jako konsumenta w omawianych stosunkach zobowiązaniowych zostały w jakikolwiek sposób naruszone. W chwili zawierania Umowy powodowie znali kwestionowane postanowienia, wiedzieli o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej, mieli wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, oprocentowania, zabezpieczenia kredytu i początkowo odnosili wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego.

Kolejnym argumentem wykluczającym możliwość przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów kredytobiorców jest czasookres obowiązywania Umowy, która została zawarta na 30 lat (§ 12 ust. 4 Umowy, k. 152). Strona powodowa, mając na uwadze chwilową zmianę kursu waluty CHF, wniosła o uznanie jej za rażąco pokrzywdzoną niejako wyjmując część rozliczeń Umów z całego okresu kredytowania, a nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku zostałyby one rozliczone i czy rzeczywiście doszłoby do rażącego pokrzywdzenia powoda oraz czy kurs waluty stosowany przez bank byłby końcowo rażąco dla niego krzywdzący, czy odbiegałby od kursu rynkowego, gdyby Umowa trwała przez cały okres pierwotnie ustalony. Nie można tutaj tracić z pola widzenia treści

art. 385² k.c. który stanowi, iż według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Stosownie do treści art. 354 k.c., dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Zdaniem Sądu jest niewątpliwe, że strona powodowa świadomie dokonała wyboru kredytu denominowanego i jej warunków, które to w chwili zawierania Umowy były dla powoda korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do wzrostu wartości wyrażonych w walucie EUR rat kredytu powód ocenił, że kredyt nie był dla niego korzystny, a ryzyko, o którym został poinformowany i faktycznie było znaczące. Nie stanowiło to jednak wyniku naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwanego. Bezsprzecznie ryzyko jest wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje czy uzasadnione interesy strony.

Żądanie powodów, zdaniem Sądu, jest też sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym, równego traktowania kontrahentów czy lojalności. Gdyby bowiem roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione, a pozwany zobowiązany zostałby do zapłaty dochodzonych przez powodów kwot, pomimo że powodowie zrealizowali cel zawartej Umowy, tj. przez wiele lat i nadal do chwili obecnej korzystają z udostępnionego im kapitału i nabyli określony majątek, to stanowiłoby to naruszenie praw osób, które w tym samym okresie zaciągały kredyty, jednak z uwagi na ryzyko związane z kredytami denominowanymi nie zdecydowały się na ich zaciągnięcie i zaciągnęły kredyt złotówkowy, który w tym czasie był znacznie mniej korzystny finansowo.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

W powyższych okolicznościach, w ocenie Sądu, brak było podstaw do stwierdzenia nieważności przedmiotowej Umowy w całości lub w części, przy czym brak jest podstaw do uznania kwestionowanych postanowień Umowy za niedozwolone, tym samym powództwo główne i ewentualne podlegało oddaleniu w całości (pkt I wyroku).

Zgodnie z art. 108 §1 k.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 98 §1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie Sąd, w myśl przepisu art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c., rozstrzygnął jedynie o zasadach ponoszenia kosztów procesu ustalając, że powodowie przegrali proces w 100% i pozostawił rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku, o czym orzekł w punkcie II wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.

Sędzia Ewa Ligoń-Krawczyk